**Czterolatki- Temat:,, Żegnaj, zimo! Witaj, wiosno!”**

**Drodzy Rodzice!** W związku zaistniałą sytuacją bardzo proszę, aby ćwiczyć z dziećmi dalej samodzielność, poprzez:

- dbanie o czystość e swoim kąciku/pokoju,

- wspólne przygotowywanie prostych posiłków,

- samodzielne ubieranie i rozbieranie ( nie wyręczać),

- czytanie i rozmawianie z dziećmi ( wzbogacanie słownictwa),

- korzystanie z programów edukacyjnych dostępnych w telewizji i internecie,

- wspólne zabawy przy stole: gry planszowe, puzzle, zabawy zręcznościowe.

1. Rodzic czyta opowiadanie.

Od początku września robiły dzieci kalendarz pogody. Każdy miał swój kwadracik, w którym rysowało się:

Słońce-kiedy pogoda, smugi- kiedy deszcz padał,

I szarobure chmury- kiedy był dzień ponury,

A w zimie biały, świeży śnieg, co na ziemi leży.

Najpierw było w tym kalendarzu dużo zieleni, bo we wrześniu jeszcze i trawa, i liście zielone. Potem liście pożółkły na drzewach i w kalendarzu też. Aż wreszcie wszystko dokoła zrobiło się białe i na ziemi, i w kalendarzu. Bo dzieci rysowały nie tylko samo niebo, ale także i drzewa zgięte od wiatru……z opadłymi liśćmi lub śniegiem.

Aż do marca nie było żadnych kłopotów z kalendarzem. Codziennie dyżurni rysowali:

Słońce- gdy jest pogoda, smugi- jeśli deszcz padał,

I szarobure chmury- kiedy był dzień ponury,

A w zimie biały , świeży śnieg, co na ziemi leży.

Ale gdy nadszedł marzec, dyżurni nie wiedzieli, co robić: Jak tu rysować pogodę , kiedy co chwila jest inaczej?

Od rana wiatr zimny dmucha, deszcz pada…błoto…plucha, jakby w końcu jesieni.

Potem wiatr się odmieni i choć jeszcze gnie drzewa…lecz już chmury rozwiewa.

Słońce świeci na głowy jak w poranek majowy.

Wtem chmura znów się skrada, znów cień na ziemię pada i na trawkę zieloną, ledwie ze snu zbudzoną,

Sypie się kasza biała…..Czyżby zima wracała?

- W marcu jak w garncu- żali się dyżurny Pawełek- wszystkiego po trochu: słońce, deszcz, śnieg….Wszystkie pory roku!

Ale jak to pomieścić na małym kwadraciku kalendarza?

1. Rozmowa na temat opowiadania:

- Jak wyglądał kalendarz pogody w przedszkolu Pawełka.

- Co zaznaczały dzieci w kalendarzu jesienią? Co zaznaczały zimą?

- A jaki kłopot miały dzieci wczesną wiosną?

- Jak Pawełek określił marcową pogodę?

- Co oznacza przysłowie,, W marcu jak w garncu”?

1. Zabawa ruchowa,, Marcowa pogoda” – rodzic ustala z dzieckiem znaczenie kolorów np. zielona kartka na podłodze- wiosna, żółty i pomarańczowy- lato, czerwony- jesień a niebieski i fioletowy- zima.

Rodzic podaje nazwę pory roku , a dziecko staje na wybranym kolorze i pyta dlaczego stanęłaś/stanąłeś na tym kolorze? Dziecko musi uzasadnić wybór.

1. ,,Czy pogodę można usłyszeć”. Dziecko próbuje uzyskać różne dźwięki ilustrujące opady:

- deszcz-uderzenia palcami w bębenek

- grad- mocne uderzenia w bębenek

- śnieg- lekkie dotykanie membrany

1. Praca plastyczna- narysuj pogodę marcową.